Informacja prasowa, 7 września 2019

**Rajd Śląska: pierwszorzędne preludium finału Motul HRSMP**

**Przedostatnia runda Motul HRSMP dostarczyła nie lada emocji i rozstrzygnięć. Robert Luty i Marcin Celiński okazali się najszybszą załogą Rajdu Śląska, a Tomasz Curyło i Jarosław Skwarek są pierwszymi, którzy mogą już cieszyć się z mistrzowskich tytułów.**

**Siła regularności**

Blisko 108 km rywalizacji to nie lada wyzwanie dla załóg w historycznych rajdówkach. W Motul HRSMP receptą na sukces jest nie tylko szybka jazda, ale także umiejętne obchodzenie się ze sprzętem. To do perfekcji opanował Tomasz Curyło. Pilotowany przez Jarosława Skwarka kierowca Syreny 104 ukończył wszystkie rozegrane w tym roku asfaltowe rundy Motul HRSMP. W Rajdzie Śląska triumfował, a dzięki tej zabójczej regularności Curyło wywalczył tytuł w kategorii FIA 1 (samochody z lat 1931-69).

Blisko tego samego osiągnięcia jest Jerzy Skrzypek. Kierowca jeżdżący Fiatem Ritmo, z pilotem Krzysztofem Marczewskim, zwyciężyli kolejną już rundę Motul HRSMP w kategorii FIA 4/J1 (samochody z lat 1982-85).

**Śląski dublet Lutego**

Rok temu najszybsi na śląskich oesach byli Robert Luty i Marcin Celiński w Subaru Legacy. W sobotę na mecie w Żorach ten duet cieszył się z powtórzenia tego rezultatu. Nie było to jednak zwycięstwo z gatunku oczywistych. Finałowa pętla rajdu przyniosła radykalną zmianę pogody. Nad bazą na Stadionie Śląskim zbierały się chmury, a nad odcinkami przechodziła już ulewa. To dodało dramaturgii zmaganiom. Luty z Celińskim stracili prowadzenie po drugim przejeździe oesu w Jastrzębiu-Zdroju. Błyskawicznie je jednak odzyskali. Udany kontratak na próbie Warszowice wywindował ich z powrotem na pierwsze miejsce w tabeli z czasami, które utrzymali do mety w Żorach i przed ostatnią rundą są pewni w pozycji liderów w Historycznej Klasyfikacji Generalnej.

Zwycięstwo w kategorii PZM 5 i drugie miejsce w tabeli z czasami mieli Jakub Wolski i Bartosz Krawiec (BMW 318is), a świetny rajd zaliczyli także Marcin Grzelewski z Krzysztofem Niedbałą. Ta załoga coraz lepiej „dogaduje” się z Fordem Sierrą 4x4 Cosworth. W efekcie są trzecią najszybszą załogą śląskiej rundy Motul HRSMP.

**Wysoko postawiona poprzeczka**

Choć piąta runda Motul HRSMP była krótsza niż poprzedzający ją Rajd Rzeszowski, to na dystansie blisko 110 km na zawodników czekał cały wachlarz wyzwań. Zaczęło się od zawsze trudnego ścigania na dwóch miejskich odcinkach. Na nierównej i krętej trasie w Mikołowie należało uważać na zmienną przyczepność i „przyciągające”, bezlitosne krawężniki. Z kolei w rozegranym pod Stadionem Śląskim Kryterium 100-lecia Powstań Śląskich kluczowa była precyzja, szczególnie podczas trzykrotnego objeżdżania beczki na trasie.

Drugi etap to już klasycznego rajdowania na odcinkach na południu województwa śląskiego. Tu także, oprócz tempa, liczyła się wszechstronność. Kierowcy i piloci musieli poradzić sobie na równym i szybkim oesie w Jastrzębiu-Zdroju, ale także na podbijających, miejscami zabrudzonych, wąskich próbach w Kiczycach, Szuszcu i Warszowicach. Łącznie rajd ukończyło 14 z 17 załóg, które rozpoczęły rywalizację. Średnia wieku samochodów, które dotarły na metę to 36 lat.

**Szeroki zasięg ważnego przekazu**

Województwo śląskie to region zamieszkały przez ponad 4,5 miliona mieszkańców. To przełożyło się także na frekwencję kibiców przy oesach. Załogi zgodnie raportowały o tym, jak emocjonująco rywalizuje się w szpalerze kibiców, którzy podziwiali historyczną stawkę. Nie umknęło to także Emilii Kotarskiej z Fundacji Pomocy Dzieciom z Chorobą Nowotworową. Fundacja, wraz z zawodnikami Motul HRSMP, przy współpracy organizatorów rund cyklu, prowadzi kampanię społeczną „Wyprzedzamy Nowotwór”. Wszystkie samochody z historycznego czempionatu jeżdżą z naklejkami akcji zwracając w ten sposób uwagę na jej szczytny cel – poprawę wczesnej diagnostyki nowotworów u dzieci. *– To świetnie, że przy trasie mieliśmy tak wielu widzów. Nasza akcja jest oryginalna, pomysłowa i dlatego skuteczna. Cieszę się, że w Rajdzie Śląska mocno zwiększyliśmy zasięg naszego przekazu* – mówi Kotarska.

Ostatnią okazją do walki o punkty w tym sezonie Motul HRSMP będzie Rajd Dolnośląski (4-6 października). W finałowej rundzie cyklu, podobnie jak w Rajd Rzeszowskim, łączny dystans odcinków specjalnych będzie dłuższy, a to oznacza, że do zdobycia będzie dwa razy więcej punktów niż w pozostałych rajdach.

**W poszczególnych kategoriach zwyciężyli:**

**FIA 1 (rajdówki z lat 1931-69):** Tomasz Curyło/Jarosław Skwarek (Syrena 104)

**FIA 2 (rajdówki z lat 1970-75):** Piotr Kiepura/Mateusz Galle (Fiat 125p Monte Carlo)

**FIA 3 (rajdówki z lat 1976-81):** Piotr Zaleski/Piotr Szadkowski (Porsche 911 SC)

**FIA 4/J1 (rajdówki z lat 1982-85):** Jerzy Skrzypek/Krzysztof Marczewski (Fiat Ritmo Abarth)

**FIA 4/J2 (rajdówki z lat 1986-90):** Robert Luty/Marcin Celiński (Subaru Legacy)

**PZM 5 (auta 2WD, bez homologacji):** Jakub Wolski/Bartosz Krawiec (BMW 318is)

**PZM 6 (auta 4WD i/lub z turbodoładowaniem, bez homologacji):** Mariusz Polak/Tadeusz Gargas (Audi B2 Coupe Quattro)

**Rajd Śląska w liczbach**

**480,46 km** – łączny dystans pokonany przez załogi w historycznych samochodach podczas dwóch dni ścigania

**31 lat** to średnia wieku samochodów zgłoszonych do rajdu

**12 odcinków** specjalnych

**14 załóg** dotarło do mety zawodów

**34 lata** to średnia wieku rajdówek, które dotarły do mety w Żorach

**107,70 km** – łączna długość wszystkich oesów

**Informacje o cyklu**

MOTUL Historyczne Rajdowe Samochodowe Mistrzostwa Polski (HRSMP), to cykl rozgrywany pod egidą Polskiego Związku Motorowego w którym kierowcy i piloci rywalizują samochodami, które swoje największe triumfy święciły przed paroma dekadami. Są one historią rajdów, która od 2016 roku ożywa na polskich odcinkach specjalnych. W sezonie 2017 cykl ten uzyskał prestiżowe miano Mistrzostw Polski będące efektem profesjonalnej organizacji i nieustannie rosnącego zainteresowania ze strony zawodników. Rok 2018 przyniósł kolejne nowości – pięć z siedmiu rund było przeprowadzonych wraz z zawodami zaliczanymi do kalendarza Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski. Tym samym zawodnicy w rajdówkach sprzed lat pokonali te same odcinki specjalne, o takiej samej długości, co ich koledzy we współczesnych konstrukcjach. Dzięki temu zgromadzeni przy trasie kibice będą mogli poczuć atmosferę rajdów z lat 60., 70., 80. czy 90. W sezonie 2019 zaplanowano sześć rund, w tym po raz pierwszy – historyczne ściganie na szutrze podczas Rajdu Polski, czyli drugiego najstarszego rajdu samochodowego na świecie.

Więcej informacji: [www.h-rsmp.pl](http://www.h-rsmp.pl)